

Dziesięciolecie działalności firmy Grawer Polska

Dekada pasji

Z garażu do grona piątki największych w Europie wytwórców matryc – tak można podsumować dziesięcioletnią drogę firmy Grawer Polska. Na przestrzeni dekady firma rozwinęła się od kilkuosobowego zespołu realizującego proste zlecenia do jednego z liderów rynku europejskiego. Zmieniała się skala działalności, ale przyświecające jej wartości pozostały te same. O historii firmy, jej priorytetach i planach na przyszłość rozmawialiśmy z właścicielem przedsiębiorstwa, Andrzejem Włochem.

■ **Edyta Macioszek:** Jaka jest historia powstania i rozwoju firmy Grawer Polska?

■ **Andrzej Włoch:** Historia firmy rozpoczyna się w roku 2009. Przed założeniem firmy Grawer Polska zajmowaliśmy się wykrojnikami. Kiedy zdecydowaliśmy się na zmianę działalności, mieliśmy kilka pomysłów na to, co dalej. Jednym z nich było właśnie grawerowanie matryc, ponieważ wówczas jeszcze nikt tego w Polsce nie oferował – przynajmniej nie na dużą skalę. Istniało też na rynku polskim zapotrzebowanie na firmę zajmującą się rozwiązywaniem problemów dotyczących uszlachetniania. Wraz z Joanną Wrzesińską oraz Pawłem Miodońskim rozpoczęliśmy budowę firmy od podstaw. Kupiliśmy dwie pierwsze maszyny i... ustawiliśmy je w garażu. Już po kilkunastu miesiącach działal-

ności firmy produkcja matryc mosiężnych i polimerowych przekroczyła możliwości produkcji „garażowej”, więc przenieśliśmy się do dawnych magazynów Targów Poznańskich, ale z uwagi na mały metraż była to lokalizacja tymczasowa. Obecnie nasz zakład produkcyjny usytuowany jest w pobliżu lotniska Ławica, w budynku o całkowitej powierzchni 1200 m². Nasze początki przypadły na środek kryzysu, większość firm skupiała się na swojej działalności, więc konkurencja z rynku europejskiego z początku nas nie dostrzegała. Opieraliśmy się na maszynach polskiej produkcji. Musieliśmy się uczyć wszystkiego od podstaw – w jaki sposób wytwarzać matryce, grawerować, projektować. A także, jak samodzielnie naprawiać maszyny. Dziś nie kupujemy już maszyn, sami je konstruujemy,

wykorzystując coraz lepsze oprogramowanie. Nieustannie pracujemy nad doskonaleniem narzędzi – tych, których używamy przy projektowaniu, ale także przy grawerowaniu. Nie tylko produkujemy je w naszym zakładzie, lecz również zamawiamy u dostawców narzędzia wykonane według naszych projektów.

■ **E.M.:** Czy polski rynek zmienił się na przestrzeni 10 lat?

■ **A.W.:** Oczywiście! W 2009 roku jeden z producentów matryc z Wielkiej Brytanii próbował w Polsce otworzyć filię, ale wyprzedziliśmy go o kilka miesięcy. Na rynku działało wówczas także wiele firm niemieckich, więc można powiedzieć, że dzięki nam polski rynek ponownie trafił w ręce polskiej firmy. Lata 2009–2011 to również okres, kiedy wiele matryc było importowanych z Niemiec, Austrii czy Anglii. Dziś importowane są najwyżej pojedyncze sztuki, natomiast intensywnie rozwija się eksport. Dynamicznie wzrasta stopień trudności prac, jakie wykonujemy dla naszych klientów. Oczywiście wymaga to od nas większego nakładu pracy, wiedzy, ale z drugiej strony wspiera profesjonalizm firmy. Dawniej używało się wiele matryc płaskich pod zadruk. Dzisiaj tego się nie robi, ponieważ wykorzystuje się cold-stamping. Nie ukrywam, że kiedy rozpoczęto stosowanie cold-stampingu, byliśmy trochę niepewni, czy będziemy mogli istnieć w dotychczasowej formule. Jednak okazało się, że uszlachetnianie to obszar, który nieustannie się rozwija. Wszystkie nowe sposoby uszlachetniania sprawiają, że cały rynek się dynamicznie rozrasta i matryc potrzeba coraz więcej.

■ **E.M.:** Mówiąc „Grawer Polska”, mam na myśli...?

■ **A.W.:** Tu nie ma jednej określonej cechy, jest zespół – firma, która stara się być

© Grawer Polska



Firma Grawer Polska świętuje jubileusz dziesięciolecia. Na zdjęciu część poznańskiego zespołu.



Produkowane przez firmę matryce znajdują zastosowanie w branży opakowaniowej dla produktów premium, szczególnie w branży kosmetycznej, cukierniczej i alkoholowej.

najlepszym dostawcą usług w dziedzinie tłoczenia i złocenia.

■ **E.M.:** Jakie produkty i usługi oferuje swoim klientom firma Graver Polska i w którym kierunku rozwija się obecnie jej działalność?

■ **A.W.:** Dostarczamy klientom rozwiązania w postaci matryc polimerowych, magnezowych i mosiężnych. Poza profesjonalnym wykonaniem matryc do hotstampingu, oferujemy także matryce do tłoczenia. Mogą to być matryce do tłoczenia w kartonie, papierze, metalu, skórkach i eko-skórkach, jak również drewnie i wielu innych materiałach. Każda matryca jest tworzona na indywidualne zamówienie Klienta, zgodnie z jego wytycznymi odnośnie rodzaju materiału, jego grubości oraz sposobu montażu w maszynie. Park maszynowy firmy to nie tylko obrabiarki CNC, na których wytwarzane są matryce grawerowane, ale także tradycyjna chemigrafia, gdzie powstają matryce magnezowe oraz maszyny do produkcji matryc fotopolimerowych. Jako jedyni w Polsce grawerujemy laserowo oraz oferujemy matryce wykonywane z tworzywa na wtryskarce, które wypełniają lukę pomiędzy patrycami z żywic epoksydowych i patrycami z mosiądzu. Staramy się wychodzić naprzeciw potrzebom klientów i rozwiązywać ich problemy. Dotychczas zajmowaliśmy się wyłącznie problemami związanymi z narzędziami. Jednak już niebawem zaczniemy wdrażanie kolejnych inicjatyw. W Poznaniu powstaje centrum szkoleniowe, w którym będziemy kształcić operatorów maszyn złocących, ponieważ uważamy, że potrzeba szkolenia operatorów tłociarek jest coraz większa. Z kolei dzięki nowej automatycznej maszynie płaskiej będziemy mogli zaoferować klientom testowanie matryc na miejscu, na bieżąco i natychmiastowe nanoszenie poprawek. Oprócz tego w kwietniu zamierzamy uruchomić drugi zakład w Poznaniu, gdzie rozpoczniemy produkcję mosiądzu. Brak specjalnego surowca był dotychczas jedną z naszych bolączek i ograniczał rozwój firmy – teraz będziemy produkować mosiądz nie tylko dla siebie, ale również i dla konkurentów z Europy. Ponadto drugi oddział ma znacząco podnieść bezpieczeństwo dostaw.



„Uzslachetnianie to obszar, który nieustannie się rozwija”, podkreśla Andrzej Wloch, właściciel firmy.

■ **E.M.:** W jakim zakresie firma Graver Polska podejmuje działania prośrodowiskowe?

■ **A.W.:** Wykorzystujemy wyłącznie technologie, które nie zagrażają środowisku. Mosiądz jest przetwarzalny, nie generuje trujących odpadów. W przypadku magnezu pozostająca po trawieniu kąpiel również jak najbardziej nadaje się do przetworzenia i może być surowcem w produkcji nawozów sztucznych, oczywiście w kontrolowanym procesie. Stosowane przez nas polimery także są technologią przyjazną dla środowiska. I polimery, i magnez, których używamy, są surowcami wymywanymi wodą. To bardzo ważne, ponieważ jesteśmy jedynym, i chyba od początku byliśmy jedynym, wytwórcą matryc magnezowych w Polsce, który używał technologii wymywania wodą. Jako pierwsza firma w branży otrzymaliśmy certyfikat systemu zarządzania środowiskiem ISO 14001:2005 i jakością ISO 9001.

■ **E.M.:** Jak ważne jest dla Pana budowanie relacji i zapewnienie osobistego wsparcia swoim współpracownikom?

■ **A.W.:** Moim zdaniem jest to kluczowa kwestia. Z jednej strony chodzi o wsparcie, z drugiej strony o oczekiwanie daleko idącej samodzielności na wszystkich stanowiskach. Od pracowników oczekujemy samodzielności i kreatywności w realizowaniu

■ „Jesteśmy grupą ludzi, którzy z pasją i nieustającym zaciekawieniem zajmują się poszukiwaniem nowych, wciąż lepszych rozwiązań w dziedzinie złocenia i tłoczenia.”
Graver Polska

O firmie Graver Polska

Istniejąca na rynku od 2009 roku firma Graver Polska ma swoją siedzibę w Poznaniu. Produkuje matryce mosiężne, magnezowe i polimerowe, które umożliwiają wykonywanie tłoczeń i złoczeń na papierze, kartonie, skórze i tworzywach skóropodobnych, drewnie oraz innych nośnikach reklamowych. Jej produkty znajdują zastosowanie w branży opakowaniowej dla produktów premium, szczególnie w branży kosmetycznej, cukierniczej i alkoholowej. Zatrudniająca obecnie 120 osób firma od lat pracuje dla największych klientów w branży poligraficznej i reklamowej z Polski i Europy. Swoją wiedzę czerpie z wieloletniego doświadczenia pracowników oraz ze współpracy z klientami.

zadań – w dużej mierze w oparciu o te cechy dobieramy zespół. Szukamy wyjątkowych ludzi, żeby tworzyć wyróżniającą się firmę. Ponadto każdy członek naszego zespołu musi się uczyć. Nie ma u nas stanowiska, które by tego nie wymagało – to nasza cecha szczególna. Mamy olbrzymie grono klientów, którzy oczekują od nas, że będziemy pogłębiać naszą wiedzę, motywują nas do tego i pomagają nam w nauce. Dzięki otwartości naszych klientów możemy się nieustannie rozwijać. Ale z drugiej strony rozwijamy się dla nich.

■ **E.M.:** Czy prowadzenie firmy Graver Polska to jeszcze praca, czy już pasja?

■ **A.W.:** Wywodzę się jeszcze z tego pokolenia, które bardzo chciało założyć własną firmę, ponieważ kiedyś było to praktycznie niemożliwe. W Poznaniu, mieście targowym, oglądaliśmy wystawców z całego świata. I myślę, że byliśmy pokoleniem ludzi, którzy chcieli rozwijać własną przedsiębiorczość, a zarazem budować państwo, w którym żyjemy. Sądzę, że dla bardzo wielu właścicieli małych, średnich i dużych firm w prowadzeniu firmy chodzi o radość, przyjemność z budowania, z osiągnięcia kolejnych celów. Uważam, że duża część mojego zespołu czerpie przyjemność nie tylko z zysków, ale również z tego, że budujemy, że tworzymy. Wystarczy wejść do jakiegokolwiek sklepu w Polsce czy w tej części Europy, by przekonać się, że 95 proc. zdobionych opakowań z tektury litej powstało dzięki naszej pracy.

■ **E.M.:** Jakie są plany na najbliższą przyszłość firmy?

■ **A.W.:** Chcielibyśmy się nadal rozwijać. Nigdy nie staraliśmy się wyprzedzać informacjami tego, co zamierzamy zrealizować, ponieważ jako firma rodzinna nie musimy przekonywać do współpracy z nami ani udziałowców, ani giełdy. Nie musimy składać obietnic na przyszłość.

■ **E.M.:** Dziękuję za wywiad. Z okazji jubileuszu życząc dalszych sukcesów oraz realizacji planów inwestycyjnych. ■